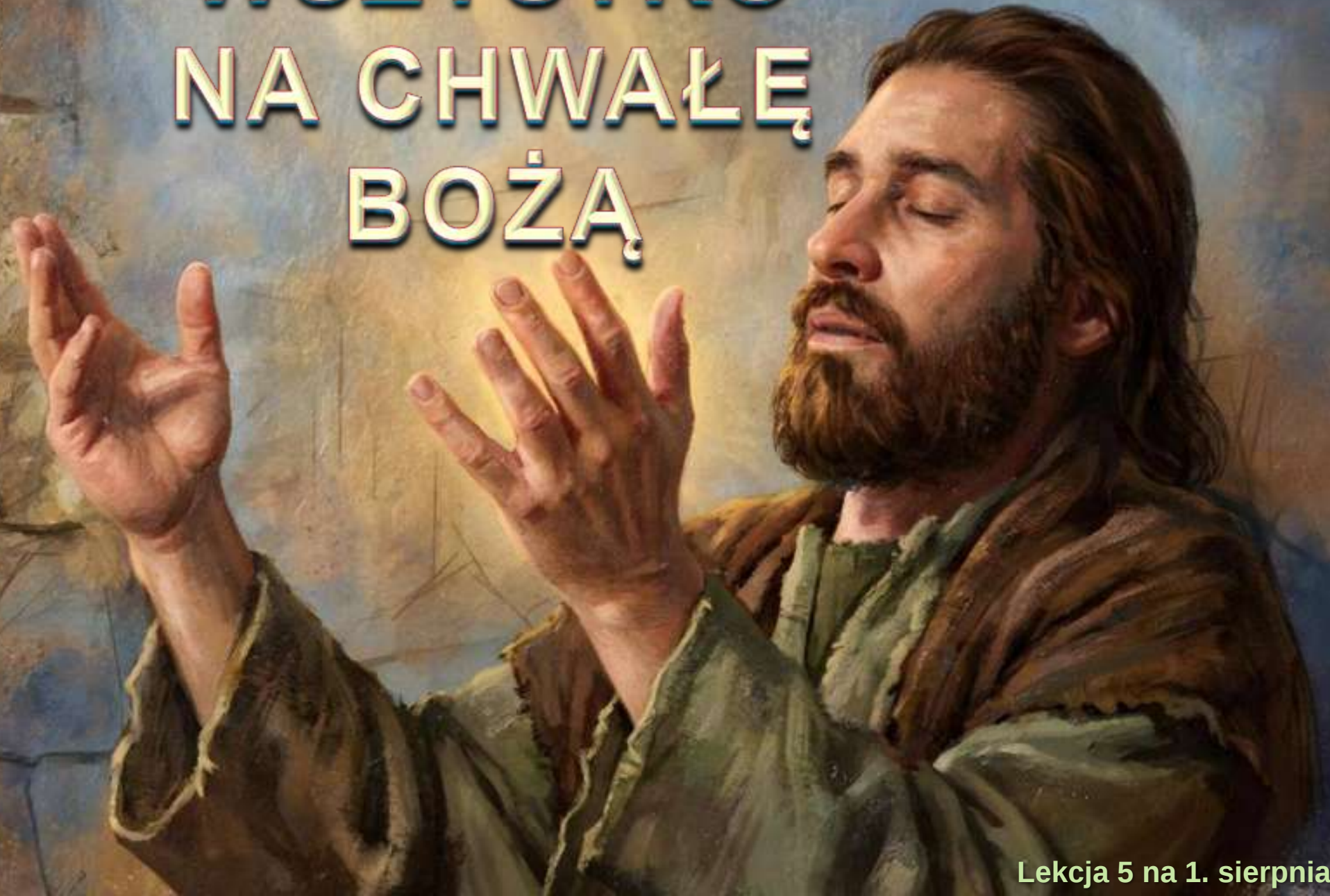


WSZYSTKO NA CHWAŁĘ BOŻĄ





(1 Koryntian 10,31)
„A więc: Czy jecie,
czy pijecie, czy
cokolwiek czynicie,
wszystko czyńcie na
chwałę Bożą”

Począwszy od 1 Listu do Koryntian 7, Paweł poświęca się udzielaniu odpowiedzi na szereg pytań, które Koryntianie przesłali mu w liście (1 Kor 7,1a).

Z tego powodu, mimo że rozdziały od 8 do 10 dotyczą przede wszystkim bałwochwalstwa, Paweł wplata w nich pewne tematy, które na pierwszy rzut oka nie mają związku z tym konkretnym grzechem.

Stara się jednak, by każdy temat łączył wspólny motyw: miłość i wzajemny szacunek, które powinny prowadzić Kościół do jedności.

W związku z tą ideą Paweł podkreśla, że wszystko, co się czyni w Kościele lub w życiu prywatnym, powinno służyć chwale Boga.

1 Koryntian 8

- Pokarm ofiarowany bożkom
- (Wiedza a miłość)

1 Koryntian 9

- Paweł zrzeka się swoich praw
- (Prawa ewangelii)

1 Koryntian 10,1-13

- Ostrzeżenie przed bałwochwalstwem
- (Lekcje z przeszłości)

1 Koryntian 10,14-22

- Kielich Pański i kielich demonów
- (Porzuć bałwochwalstwo)

1 Koryntian 10,23-33

- Wszystko czyńcie na chwałę Boga
- (Co jest dozwolone, a co właściwe)



WIEDZA A MIŁOŚĆ

1 Koryntian 8 (Pokarm ofiarowany bożkom)

„Poznanie nadyma, ale miłość buduje” (1 Koryntian 8,1b)

Paweł „dzieli” wspólnotę na dwie grupy: „silnych” i „słabych”.

1 Koryntian
8,4-7a

Ludzie silni rozumieją, że bożki są niczym, gdyż istnieje tylko jeden prawdziwy Bóg.

Słabi jeszcze tego nie zrozumieli.

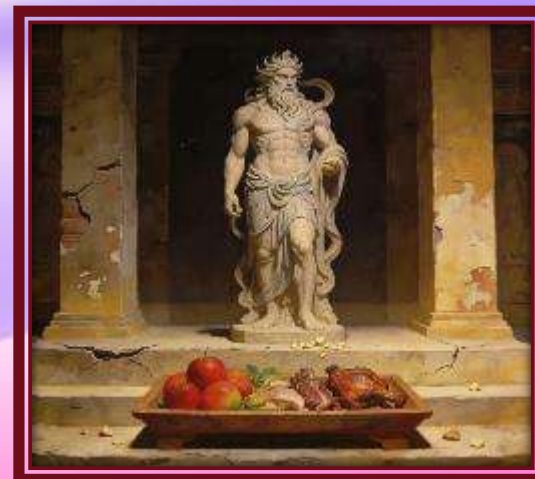
1 Koryntian
8,7b

Ludzie silni w wierze spożywają mięso ofiarowane bożkom, ponieważ wiedzą, że bożki nie mogą zanieczyścić pokarmu.

Osoby o słabej wierze uważają, że popełniają grzech, jeśli zjedzą to mięso.

Jednak ci, którzy są silni, swoją wiedzą i przykładem mogą doprowadzić słabych do upadku (1 Kor 8,10). Z miłości do brata ten, kto jest silny, musi się powstrzymać (1 Kor 8,11-13).

Chrześcijanie powinni przedkładać miłość nad wiedzę, gdy ta wiedza może stanowić przeszkodę dla „słabego” brata (będącego w trakcie rozwoju).



PRAWA EWANGELII

1 Koryntian 9 (Paweł rezygnuje ze swoich praw)

„Tak też Pan postanowił, aby ci, którzy głoszą Ewangelię, żyli z Ewangelii” (1 Koryntian 9,14)

Paweł z miłości do słabych zrezygnował co najmniej z trzech praw:



* Prawo do utrzymania przez zbór (1 Kor 9,4)

⑩Paweł rezygnuje ze swojego prawa jako apostoła do utrzymywania go przez zbory, którym służy, tak jak czynili to inni apostołowie.



* Prawo do tego, by towarzyszyła mu żona (1 Kor 9,5)

⑩Powszechną praktyką wśród apostołów było podróżowanie z żonami, aby troszczyły się o nich i pomagały im w służbie. Taka kobieta, podobnie jak jej mąż, miałaby prawo do utrzymania przez Kościół.



* Prawo do niewykonywania zwykłej pracy zarobkowej (1 Kor 9,6)

⑩Paweł chce zarabiać na swoje utrzymanie, aby ludzie nie myśleli, że pragnie wykorzystać swoich słuchaczy, i aby dać im przykład bezinteresowności.

Chociaż Jezus wyraźnie powiedział, że ci, którzy głoszą Ewangelię, powinni żyć z Ewangelii, zarówno Paweł, jak i Barnaba dobrowolnie z tego zrezygnowali, aby nie stawiać przeszkody wierzącym (1 Kor 9,12–14; Łk 10,7)

LEKCJE Z PRZESZŁOŚCI

1 Koryntian 10,1–13 (Ostrzeżenie przed bałwochwalstwem)

„Nie bądźcie też bałwochwalcami, jak niektórzy z nich; jak jest napisane: „Lud usiadł, aby jeść i pić, i wstał, aby się bawić” (1 Koryntian 10,7)

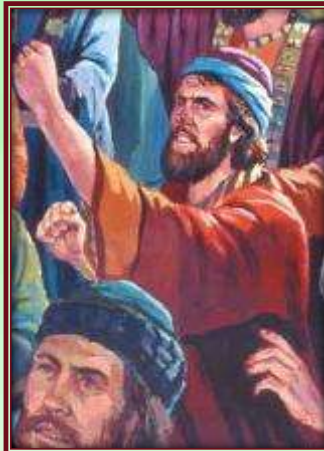
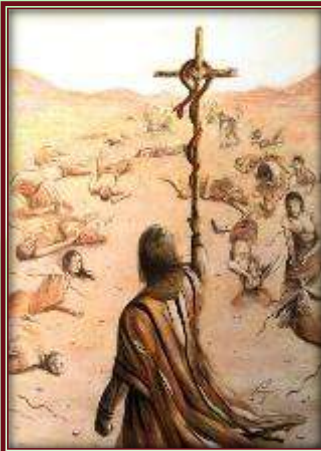
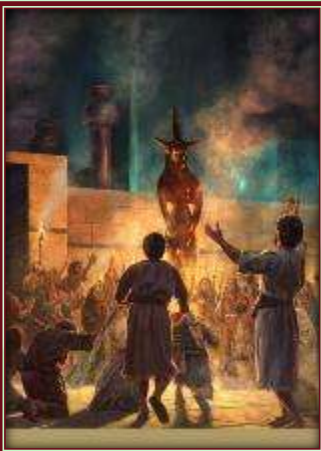
Doświadczenie wyjścia z Egiptu, rozumiane duchowo, jest równoległe do naszego. Przejście przez morze przypomina nasze przymierze chrztu (1 Kor 10,1–2).

Pokarm i napój, które przyjmowali na pustyni, są podobne do naszego uczestnictwa w Wieczerzy Pańskiej, podczas której duchowo spożywamy i pijemy ciało i krew Jezusa (1 Kor 10,3–4).



Uważajcie! Pomimo swego doświadczenia Izraelici popadli w poważne grzechy, w tym w bałwochwalstwo i niemoralność. Niech to samo nie stanie się z nami! (1 Koryntian 10,5–10).

Stąd apostoł kończy tę część mocną radą: „A tak, kto mniema, że stoi, niech baczy, aby nie upadł” (1 Kor 10,12).



PORZUĆ BAŁWOCHWALSTWO

1 Koryntian 10,14–22 (Kielich Pański i kielich demonów)

„Dlatego, moi umiłowani, uciekajcie od bałwochwalstwa” (1 Koryntian 10,14)



Jeśli pokarm ofiarowany bożkom można jeść bez obaw, dlaczego Paweł wydaje się odradzać to w 1 Koryntian 10,20?

Czym innym jest jedzenie mięsa w domu bez żadnych wyrzutów sumienia, a czym innym robienie tego podczas publicznej uroczystości, w której oddaje się cześć bożkom. Uczestnicząc w takich uroczystościach, wierzący wyrzeka się swojej wiary i akceptuje kult bożków.

Uczestnicząc w Wieczery Pańskiej, stajemy się częścią ciała Chrystusa (Kościoła), natomiast uczestnicząc w obrzędach bałwochwalczych, bierzemy udział razem z demonami (1 Kor 10,16–20).

Nie możemy pić z kielicha Wieczery Pańskiej, wielbiąc Jezusa, i jednocześnie pić z kielicha, który oddaje chwałę demonom (1 Kor 10,21).



CO JEST DOZWOLONE, A CO WŁAŚCIWE

1 Koryntian 10,23–33 (Czyńcie wszystko ku chwale Boga)

„Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek czynicie, wszystko czyńcie ku chwale Boga” (1 Kor 10,31)

„Wszystko jest dozwolone, ale nie wszystko jest pożyteczne” (1 Koryntian 10,23).

Dwa konkretne przykłady:



Sklep mięsny sprzedawał zarówno pokarm ofiarowany bożkom, jak i pokarm, który nie został ofiarowany. Wierzący nie miał pytać o jego pochodzenie, aby nie sprawiać wrażenia, że uważa jedzenie takiego mięsa za niedozwolone (1 Kor 10,25).

Niewierzący zaprosił wierzącego na posiłek. Wierzący jadł bez pytania (wszystko jest dla niego dozwolone). Lecz gospodarz powiedział, że mięso było ofiarowane bożkowi. Dlatego, aby nie obrazić sumienia gospodarza, uznano za niewłaściwe, by wierzący spożywał to mięso (1 Koryntian 10,27–29).



Podstawowe zasady stojące za tymi wskazaniem także są dwie: chwalić Boga we wszystkim (1 Kor 10,31) oraz szukać dobra innych (1 Kor 10,24.32).

To znaczy: kochać Boga ponad wszystko, a bliźniego jak siebie samego (tak jak Jezus powiedział bogatemu młodzieńcowi).

„Apostoł zaklinał Koryntian: „Kto mniema, że stoi, niech baczy, aby nie upadł”. Gdyby stali się chełpliwi i pewni siebie, zaniedbując czuwanie i modlitwę, popadliby w ciężki grzech, ściągając na siebie gniew Boży. [...]

Paweł napominał swoich braci, aby pytali samych siebie, jaki wpływ ich słowa i czyny wywrą na innych, i aby nie czynili niczego, choćby samo w sobie było niewinne, co mogłoby wydawać się sankcjonowaniem bałwochwalstwa albo ranić sumienie tych, którzy mogą być słabi w wierze. „Przeto czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek czynicie, wszystko czyńcie ku chwale Boga. Nie dawajcie zgorszenia ani Żydom, ani poganom, ani Kościołowi Bożemu”.

EGW (Działalność Apostołów, s. 316)